Nro. 60.

# GAZETA LWOWSKA.

We Wtorek dnia 27. Lipca 1813.

## Wiadomości kraiowe.

*Ze Lwowa.* — C. K. Rząd kraiowy Galicyyski wydał następuiące pisma okólne, które w nadesłaném urzędowém tłómaczeniu umieszczamy:

I. Podług Dekretu Kancelaryi nadworney z dnia 13. Maia r. b. raczył N. Pan rozporządzić, iż wydany Patent pod d. 13. Marca r. b. względem Loteryi numerowey, od dnia 1. Sierpnia r. b. skutkować zaczyna. We Lwowie dnia 25. Maia 1813.

II. Wysokim Dekretem Kommissyi nadworney Edukacyyney, z dnia 21. Maia r. b. stosownie do naywyższego rozporządzenia wydanym, zakazano iest Praktykantóm, lub też ustanowionym iuż przy któreykolwiek bądź Władzy Urzędnikóm, nabycie nauk, tak publicznym, iako też prywatnym sposobem, w celu pozyskania w téy miérze zaświadczeń. Co niniéyszém do powszechney podaie się wiadomości. We Lwowie dnia 18. Czerwca 1813.

Późnieyszém pismémok ólném pod dniem 24. Czerwca ustanowioną została w Galicyi od d. 1. Sierpnia do ostatniego Grudnia r. b. opłata za iazdę pocztową od iednego konia i poiedyńczéy stacyi na Jeden Złoty Reński w W. W. dla tego, że ceny obroku i innych potrzeb pocztowych zawsze ieszcze wysoko stoią.

*Z Wiednia d. 15. Lipca.* — N. Cesarz i Król stanął d. 6go b. m. w Dobrach kameralnych Brandeis.

Dniem wprzódy poiechał tam także z Pragi Jego Cesarzowicowska Mość Arcy-Xiążę, W. Xiążę Wirciburski.

*Z Pragi d. 7. Lipca.* — Codzień ziezdzaią się tu osoby należące do Ciała dyplomatycznego. Kongres ma się ropocząć. JW. Hrabia Metternich, Minister interessów zagranicznych, spodziewanym iest tu d. 11go b. m.

Dnia 28go p. m. umarł tu Królewsko-Pruski Jen. Porucznik Scharnhorst na ranę, którą dostał w bitwie pod Lützen. Rana ta zdawałie się z początku nieznaczącą, lecz zapadł potém w bardzo niebezpieczną gorączkę, i musiał umrzeć pomimo wszelkich środków sztuki lekarskiey. Dnia 30go Czerwca pochowano go ze wszelkiemi woyskowemi honorami, należącemi się stopniowi iego.

## Wiadomości zagraniczne.

### Hiszpaniia.

Według doniesień Angielskich ruszył Lord Wellington d. 20. Maia z główney kwatéry swoiéy Freneydy (w Portugalii) dla pociągnienia z całém swoiém woyskiem ku stanowiskóm woyska Francuzkiego. Dnia 22. Maia była główna Angielska kwatéra w Ciudad Rodrigo, a siły Francuzkie były zgromadzone między Villa-Franca i Valladolid, i zdawały się chcieć bronić uporczywie téy posady. Spodziéwano się zatém niezabawem wiadomości o walnéy bitwie.

Dzienniki Londyńskie podaią siłę Angielską w Hiszpanii na 70,000 ludzi. Między tymi iest 40,000 Anglików i 3000 artylerzystów Angielskich. Reszta składała się z woyska Portugalskiego. Woyska Hiszpańskie, na których współdziałaniu z pewnością polégać nie można, nie są wcale do tego policzone.

List z Alikantu pod d. 10. Maia umieszczony w dziennikach Angielskich zawiéra tę wiadomość, że dowodzący tamże Angielski Jen. Murray dla zrobienia dywersyi na korzyść posuwaiącego się woyska Angielskiego, tudzież dla obeyścia woyska Francuzkiego zwanego Arragońskiém i zostaiącego pod rozkazami Marszałka Xięcia Albufery (Suchet), chciał tegoż Xięcia zatrudniać dywizyami Jener. Elio, Roche i Wittingham, sam zaś wzmocniwszy się Hiszpanami próbować z naywiększą częścią wóysk swoich wylądowania ze strony morza nad Ebrem.

Zdaie się, że próba ta nastąpiła i nie powiodła się. Przynaymniéy zawieraią dzienniki Francuzkie poprzednicze wiadomości z Perpignan, według których wylądowało pod Salou wyżéy Ebru 13000 ludzi złożonych z Anglików i Hiszpanów, i przypuściło szturm do Tarragony; ale załoga Jen. Maurycego Mathieu, tudzież woyska Francuzkie przybyłe z Barcelony pobiły ich zupełnie, i przymusiły ich po stracie 3 do 4000 ludzi do rzucenia się w nieładzie na statki i odpłynienia. — Są także wiadomości, że i w Kastylii miały zayśdź d. 28go i 29go Maia żywe potyczki, w których woyska Hiszpańskie pod sprawą Jener. Odonel znakomitą stratę ponieść miały.

O korzyściach, które Marszałek Xiążę Albufery odnieść miał nad Ebrem, nie ogłoszono ieszcze w Paryżu żadnych urzędowych doniesień; iednakże doniosły późniéy dzienniki Paryzkie, że wysłany do Hiszpanii goniec z doniesieniem rzeczonemu Marszałkowi o połogu iego małżonki, powróciwszy z tamtąd d. 3. Lipca do Paryża rozszérzył tę wiadomość, że Marszałek ten pobił zupełnie Anglików, którzy pod sprawą Jen. Murray wylądowali z 18000 ludzi i liczną artyleryą pod Tarragoną, i że ich do zostawienia 130 służących do oblężenia dział i nayśpiesznieyszego odpłynienia przymusił. Dowodzący w Tarragonie Jenerał Bertoletty trzymał się tam tak długo, póki Marszałek nie nadciągnął i na Anglików nie uderzył. Marszałek ten powrócił iednakże wktótce potém do Walencyi dla wsparcia pozostałego tamże Jener. Harispe, którego iuż zastał w potyczce z Xięciem del Parque, który chcąc korzystać z odeyścia Marszałka do Katalonii, starał się posunąć z tey strony z woyskami swoiemi.

Gazeta Wrocławska pod d. 19. Lipca zawiera pod artykułem „Rozmaite wiadomości" nastepuiące doniesienie:

Według pewnych wiadomości odniosły sprzymierzone Angielsko-Portugalskie woyska nad Francuzami stanowiące zwycięztwo; Francuzi utracili całą swoią artyleryę, tabory i cofnęli się w naywiększym nieporządku do Biskai. Zwycięzkie woyska ścigały przy odeyściu gońca nieprzyiaciela, i nie zostawiały mu żadnego czasu do skupienia się znowu. Wypadki tego wielkiego zwycięztwa nie mogą bydź wcale ieszcze ocenionemi. Goniec Francuzki, który stanął d. 4. Lipca w Dreźnie przywiózł tamże piérwszą o tém wiadomość, która zgadza się bardzo z nadeszłą do nas wiadomością. Piérwszym skutkiem tego było, że d. 5. Lipca Marszałek Soult kuryierskiemi końmi z Drezna wyiechał.

## F r a n c y a.

N. Cesarz Napoleon potwierdził Uchwałę Synatu wydaną na nadzwyczaynem posiedzeniu d. 5. Lipca, a przedłużaiącą ieszcze na 3 miesiące począwszy od d. 5. Lipca zawieszenie ustaw konstytucyynych w Departamentach Anzeatyckich.

Prócz tego wydał Cesarz w Dreźnie Wyrok względem Hamburga i Lubeki, który iest następuiącey treści:

Napoleon &c. Ma bydź sporządzona lista wszystkich osób nieobecnych teraz w 32giéy dywizyi woyskowéy. Lista ma zawierać: 1) Wszystkie osoby, które publiczne urzędy sprawowały, a za powrotem woyska Francuzkiego z Kraiu się oddaliły. 2) Senatorów Hamburskich i Lubeckich, którzy po wyyściu woyska Francuzkiego znowu urząd Senatorski przyięli. 3) Wszystkich Właścicieli, którzy od 1 Marca oddaliwszy się, w przeciągu 14tu dni po ogłoszeniu ninieyszego Wyroku nie powrócą. 4) Wszystkie osoby, które przyięły stopień officerski przy zaciągach dla nieprzyiaciela, tudzież wszystkie osoby, które przyięły służbę w legii Anzeatyckiey, lub należały do publicznych Urzędków przez nieprzyiaciela osadzonych. 5) Wszystkich przekonanych, iż należeli do zgromadzeń zbroynych i lud do rokoszu poduszczali. 6) Wszystkich zostaiących w służbie woyskowéy lub cywilnéy Angielskiéy, Rossyyskiéy lub Pruskiéy. Nareszcie 7) tych wszystkich, krórzy od dnia 1go Marca r. b. z mieysca zamieszkania swego oddaliwszy się, w przeciągu 14tu dni po ogłoszeniu ninieyszego Wyroku nie powrócą.

Do sporządzenia téy listy ma bydź wyznaczona przez Prefekta pod rozkazem Xięcia Eckmühl w każdém oddzielném mieyscu Kommissya; listy te maią bydź co 14 dni na nowo przeyrzane i sprostowane, a kopiia ich przesłana będzie Ministrowi Policyi i Dyrektorowi Jeneralnemu dóbr Korony. Na wszelki maiątek tych, których imiona znayduią się na wspomnioney liście, włożony będzie sekwestr; Administracya dóbr Korony obeymie ten maiątek, a taxa iego podana będzie Jeneralnemu Dyrektorowi dóbr Korony. Póki kto na wspomnionéy liście stoi, póty prawo obywatelstwa iego zawieszone; wszelkie pieniądze, z iakiegokolwiek bądź źródła dla niego przypadaiące, dziedzictwa nań spadaiące, tudzież dochody z iego maiątku wpływaią do kassy administracyynéy. Aby bydź wymazanym z téy listy i przywróconym do posiadania maiątku swego, potrzeba osobnego Wyroku Cesarskiego. Dla Hamburga termin, po którym ninieysze urządzenie przeciwko nieobecnym ma bydź do skutku przywiedzioném, kończy się z dniem 8, a dla Lubeki, z dniem 10tym miesiąca Lipca.

Dopełnienie ninieyszego Wyroku, który w dzienniku praw mnieszczonym bydź ma, Ministróm Naszym Dochodów, Skarbu, Policyi i Woyny, tudzież udzielenie iego Majorowi jeneralnemu woyska, Dyrektorowi Administracyi woyska i Xięciu Eckmühl, polecamy.

W główney kwatérze Naszéy w Dreźnie dnia 18. Czerwca 1813.

(Podpis) Napoleon.

Przez Cesarza:

Minister Sekretarz Stanu,

(Podpis) Hrabia Daru.

Odtąd, iak Marszałek Xiążę Essling (Massena) główną swoią kwatérą w Tulonie założył, widać w portach i zbroiowniach wielką czynność. Administratorowie marynarki otrzymali rozkaz opatrzyć flottę na nieiaki czas w żywność. Oprócz znayduiących się w Tulonie wóysk, spodziewaią się ieszcze wóysk świéżych od brzegów Prowanskich i Delfinatu, tudzież dwóch taborów artyleryi. Xiążę Essling ogląda często woyska, dla których założonym ma bydź obóz w okolicy Tulonu, w którém to mieście wielka, od wielu lat niezwyczayna panuie żywość.

Osobna woyskowa Kommissya w Osnabrück, skazała na rozstrzélanie we 24rech godzinach Karola Kamps, Doktora praw, mieszkaiącego w Departamencie Wyższéy Emsy, który obwinionym był o obrażenie odprawuiącéy służbę żandarmeryi i Sekretarza Burmistrza w Damm, tudzież o nieposłuszeństwo, do którego żandarmerya w imieniu praw go wzywała.

## Królestwo Włoskie.

Wice-Król Włoski wyiechał d. 3. Lipca z Monzy do Werony.

Część woyska Włoskiego, pod sprawą Jen. Salivarich, wyruszyła do Tyrolu i stanęła d. 23. Czerwca w Tryiencie.

Z Niemiec, osobliwie zaś z Bawaryi i Szwaycaryi, przyprowadzaią bardzo wiele koni przeznaczonych dla woyska we Włoszech.

## Związek Reński.

Część ieńców korpusu Ochotników Lützowa, który do Francyi zaprowadzonym będzie, przywiedzioną została d. 5. Lipca do Frankfórtu nad Menem. Według listów z tamtąd pisanych, maią ci ieńcy bydź samymi studentami i synami nayznakomitszych Familii.

Według doniesień z Frankfórtu nad Menem pod d. 7. Lipca, stał się daleko żywszym, iak niegdyś, przechód wóysk Francuzkich, Jenerałów, Urzędników woyskowych i t. d. udaiących się do woyska. Codziennie nadciąga 3 do 6 pułków liniiowych, puszczaiących się po odpoczynku w dalszą drogę.

Według doniesień z Wircburga pod d. 6. Lipca, nadciągaią tam codziennie oddziały wóysk rozmaitéy broni. Miasto i cała okolica równa się obozowi. Dnia 4 Lipca oglądał Marszałek Xiążę Castiglione iedną dywizyę złożoną z 15000 ludzi. Część tego woyska ruszyła d. 6. Lipca w drogę do Bambergu.

Według wiadomości z Frankfórtu nad Menem pod d. 7 Lipca, ziechał tam niespodzianie Marszałek Xiążę Castiglione naczelny Dowodzca woyska obserwacyynego w Bawaryi, a nazaiutrz dnia 8go lustrował w towarzystwie kilkunastu Jenerałów na równinie Bornheim 4tą i 5tą dywizyę woyska swoiego. Po kilku obrotach woiennych, które woysko wykonało, rozkazał Xiążę ruszyć na przód kilkunastu pułkom

dla zrobienia mieysca wielkéy liczbie woyska, które przebywa Ren pod Moguncyą.

Część woyska obserwacyynego w Bawaryi weszła d. 7. Lipca do Bambergu. W Wircburgu widziano według doniesień pod d. 9. Lipca, codziennie przechodzące woyska, tudzież przeieżdzaiących Jenerałów i Urzędników woyskowych. Między pierwszymi widziano Jen. Milhaud, Dowodzcę iazdy, tudzież Jen. Claparade i Broussier.

Dnia 25. Czerwca wyszedł w Dreźnie Patent Króla Jmci Saskiego, wzywaiący pod konfiskatą maiątku do powrotu wszystkich Poddanych Saskich, zostaiących w służbie nieprzyiacielskiéy.

Doniesienia z Drezna pod d. 1. Lipca są takie. „Nigdy ieszcze miasto nasze i okolice onegoż nie sprawiały takiego widoku, iak teraz. Ze spokoynego siedliska kunsztów i nayspokoynieyszego pożycia, stało się znagła strasznėm i pełném wrzawy mieyscem zbroynėm. Cesarz oglądał wszystkie stanowiska i przechody na obu brzegach Elby, począwszy od Schandau aż do Torgau, częścią konno, części też płynąc czółnem. W okolicy Pirny i Wittingswaldu zatknięto wielki obóz dla 50,000 woyska, do którego codzień ciągną hufce. Na Liliensteinie, na przeciwko Königsteinu wysadzaią prochem skały i zakładaią bateryę, z których Elba we wszelkich kierunkach strychowaną bydź może. Okopy i wały ziemne przed czarną bramą na stronie Neusztadu są teraz tak mocne i obszérne, iż całe Nowe miasto (Neustadt) stało się teraz twierdzą. W obozie z barakow złożonym, stoi teraz część gwardyi. Wewnątrz robią toż samo szańce, a nawet przed trzema bramami wznoszą się palisady. Ze wszystkich okolic Saxonii wezwano robotników do kopania w okolicach Drezna. Prócz tego ciągną wielkim gościńcem Erfurtskim i Lipskim całe pułki piechoty i iazdy idące z głębi Francyi. Żywność woyska opędza się częścią rekwizycyami, częścią też dowozami z Saxonii i łasztami idącemi Elbą, częścią zaś dowozami przez furmankę woyskową wiozącą zapasy z samey Francyi, przez co wszelkim potrzebom zaradzono i wszelkie obawy zawstydzono. Podczas tych uzbroień odbywaią się ciągle ieszcze dyplomatyczne układy. Nakoniec zwrócone są wewnątrz Saxonii wszystkich oczy na Seym deputacyyny, różniący się zupełnie od Seymów zwyczaynych, i maiący się za kilka dni zebrać. Z każdego Cyrkułu obrano na Zgromadzeniach cyrkułowych dwóch Deputowanych ze Szlachty i dwóch Deputowanych mieyskich. Spodziéwaią się wiele pożytecznych rzeczy z uchwał tych znakomitych Obywateli."

Według innych wiadomości z Drezna pod d. 6. Lipca, wyiechał d. 30. Czerwca z powrótem do Czech Ces. Austryacki Minister Spraw zagranicznych, po odprawionych kilku konferencyach z Ministrem Francuzkim Xięciem Bassano. Dnia 1. Lipca wyiechał także z Drezna do Państw swoich Król Westfalski. Dnia 2. Lipca dał N. Cesarz Napoleon Deputowanym miasta Lipska audyencyę, na któréy ich bardzo łaskawie przyiął. Odtąd rozeszły się wieści, ze stan oblężenia Lipska zniesiony, że gwardya obywatelska na 1200 ludzi zmnieyszona, i że towary osadnicze za opłatą cła taryffowego, z pod pieczęci znowu uwolnione zostały. W rzeczy samey wydała Rada miasta Lipska d. 4. Lipca obwieszczenie, wskutku którego włożony na towary osadnicze sekwestr iest zniesionym, towary pod wolne zarządzanie Właścicieli oddane, i wolność handlu przywrócona."

Dnia 9. Lipca popołudniu odprawił się znowu pod Monachiium wielki popis woyska, na którym się Królowa, Królewne, Ministrowie zagraniczni i kraiowi, tudzież niezliczeni Widze ze wszyskich stanów znaydowali.

Woysko nasze (pisze Gazeta w Monachiium wychodząca) nie składało się nigdy ieszcze z tak pięknych i dzielnych, iak teraz ludzi, którzy będąc wszyscy prawie młodzi, pałaią duchem woiennym, a co do pięknéy woyskowéy postawy swoiéy, z trudnością od dawnych żołnierzy rozróżnieni bydź mogą. Tak bataliiony woysk liniiowych, iako też bataliiony legii narodowych wyprzedzaią się w gorliwości ćwiczenia się iak naylepiéy w robieniu bronią, i potrzeba się dziwić téy zręczności, któréy ci młodzi woiownicy w tak krótkim czasie nabyli. Kilka dywizyi iazdy stanęło iuż w okolicach sąsiedzkich, a większa ieszcze liczba piechoty iest spodziéwaną.

Ieden bataliion Bawarczyków, którzy wskutku kapitulacyi twierdzy Torunia powrócili do Bawaryi, stanął d. 6. Lipca w Inspruku dla odbywaniaj tamże zwyczayney służby załogowéy. Officerowie i żołnierze wychwalają przyiacielskie obchodzenie się, którego od mieszkańców Torunia doznali.

Gazeta nadworna Sztutgardzka donosi, że ieden Podporucznik z pułku strzelców konnych Xięcia Ludwika, który powróciwszy bez pozwolenia od woyska do Drezna prosił z przyczyny choroby o uwolnienie od służby, został z rozkazu Króla Jmci Wirtemberskiego dnia 22go Czerwca przed pułkiem swoim stawionym, gdzie mu zdarto wyłogi z munduru, *port d' epee* odebrano, a potém z pułku wygnano.

## Teatr Woyny.

Umieściwszy Monitor Paryzki rapport Jen. Duffresse, Gubernatora Szczecina o wypadkach podczas opasania téy twierdzy trwaiącego od d. 15. Lutego do 5. Czerwca, przyłączył do tego nastepuiącą korrespondencyę:

I. List Jen. Bülowa, Dowodzcy korpusu odwodowego, pisany w głównéy kwatérze w Schwedt d. 15. Marca do Jenerała Dufresse.

Mci Panie Jenerale! Teraźnieysze okoliczności zmieniaią stosunki, w których zostawałem z WPanem; obowiązuią mnie one do oświadczenia się przed Nim z powodu nowego stanu rzeczy. Klęski woyska Francuzkiego i postępy wóysk Rossyyskich zrządziły zmianę w politycznych stosunkach Prus, a Król z Narodem złączył się z Rossyanami. Wiesz WPan bez wątpienia Mci Jenerale, że woysko Pruskie przewyższaiące liczbę 120000 ludzi i połączone z wielkiém woyskiem Rossyyskiém, wkracza wewnątrz Niemiec, zaymuiąc iuż ważne mieysca nad Elbą. Wiesz WPan także, że gdy cały Naród Pruski powstał w massie do boiu, woysko iego liczbą i moralną siłą wszelkie inne woysko, które się w polu pokazało, przewyższy, i że wypadek téy narodowéy woyny wątpliwym bydź nie może. W takich to okolicznościach, Mci Panie Jenerale, dowodzisz w twierdzy Szczecinie, która natychmiast opasaną, i według reguł oblężoną będzie. Nie możesz WPan mieć żadnéy nadziei odsieczy, a los twierdzy zostanie niezadługo rozstrzygnionym; dla tego więc czynię WPanu tę propozycyę, abyś mi poddał twierdzę Szczecin, i abyś się układał ze mną o warunki, pod którémi poddanie to nastąpić może. Możesz bydź przekonanym Mci Panie Jenerale, iż postąpię sobie przytém w ten sposób, iaki mi uczciwość i winny Mu szacunek przepisuią, a zatém, że Mu honorowe tylko podam warunki. Według zupełnego przekonania moiego uczynisz WPan woysku Francuzkiemu i Narodowi swoiemu przysługę, gdy wyciągniesz ze swoią załogą zabezpieczaiąc przez to dobro woyska swoiego, zamiast poświęcenia go na ofiarę przez opór, który się wkrótce daremnym okaże. Oświadczam WPanu otwarcie Mci Jenerale, że Cię oblegać będzie woysko Rossyyskie, które się do tego tworzy, a którego park artyleryi wkrótce stanie pod twierdzą. Przeznaczone do oblężenia siły są więcéy iak dostateczne, a WPan sam to przed sobą wyznać musisz, że twierdza w rzeczy saméy bardzo krótki czas trzymać się może. Będziesz się Mci Panie Jenerale prędzéy ieszcze znaydować w takiem położeniu, w iakie wprawionym iest Gubernator Gdańska, który według ostatnich wiadomości układał się o poddanie twierdzy dla tego, że go powstanie mieszkańców, ostatnich do odporu środków pozbawiło. Prócz tego czynię ieszcze WPanu tę uwagę, że po rozpoczęciu oblężenia twierdzy Szczecina, będzie z mieć z załogą swoią iedyny wybór między śmiercią i Syberyą, będącą losem ieńców dostaiących się moc Rossyyską; układ zatém między nami obydwoma zasługuie na pierwszeństwo. Pan Major Kau będzie miał honor wręczyć ninieyszy list WPanu. Officer ten zna tak dobrze móy sposób myślenia, iak i położenie rzeczy, a zatém proszę WPana udzielić mu propozycye, które mi podać możesz. Przyymiy WPan &c.

II. Odpowieeź Gubernatora Jen. Duffrese posłana dnia 16go Marca Jenerałowi Bülow:

Iak WPan, tak i ia boleię nad temi okolicznościami i wypadkami, które Króla Jego w woynę wikłaią. Zostaiąc z WPanem w stosunkach, sądziłem, że pozyskałem szacunek Jego; boleśną iest zatém dla mnie rzeczą widzieć błąd móy w téy mierze. Groźby WPana noszące na sobie cechę małéy wspaniałości, nie straszą mnie bynaymniéy. Możesz WPan uderzyć na powierzoną mi twierdzę, któréy ia z towarzyszami moiemi bronić będę do upadłego.

III. List Jen. Porucznika i Jen. Gubernatora Hrabiego Tauentzien, pisany z obozu pod Szczecinem do Jen. Majora Duffrese:

Mci Panie Jenerale! Wczoray wyprawione były festyny z powodu zdobycia Cze-

stochowéy, Torunia] i Spandau, tudzież z powodu zwycięztwa, odniesionego pod Pegau nad woyskiem Francuzkiém. W skutku tych zdarzeń sądzę, że mogę ofiarować WPanu kapitulacye. Nie wyzywam WPana bynaymniéy Mci Jenerale; owszém oddaię wszelką sprawiedliwość Jego waleczności, światłu, i środkóm użytym do obrony twierdzy Szczecina; tymczasem nie są mi z drugiéy strony niewiadomemi środki posiłkowe, które się WPanu ieszcze pozostały. Zdaie się, że iest obowiązkiem WPana pomyślećo zachowaniu walecznych żołnierzy, któremi dowodzisz, równie iak moią iest powinnością ocalić Królowi Panu moiemu miasto, któremu plagi woyny tyle klęsk iuż zadały. Rozważ WPan wszystkie te względy Mci Jenerale, i chciéy bydź przekonanym, że ia w téy chwili wszystko czynić będę, co ode mnie zawisło, dla okazania WPanu tego szczególnieyszego szacónku, z iakim mam honor bydź &c.

IV. Odpowiedź Jen. Duffrese.

Mci Panie Hrabio! Officer sztabowy maiacy od Monarchy swoiego powierzoną sobie do obrony twierdzę, może, nie broniąc iéy do upadłego, wystawić na niebezpieczeństwo szczęście woyska, honor iego oręża i sławę Kraiu swoiego. Kapitulacya téy oblężonéy, czyli raczéy opasanéy twierdzy, wtenczas tylko nastąpić może, kiedy wyydzie wszelka żywność i potrzeby woienne, kiedy załoga wytrzyma w obwodzie twierdzy swoiéy szturm, nie mogąc iuż wytrzymać drugiego, i kiedy Jenerał Gubernator wszystkim tym obowiązkóm zadosyć uczyni, które iako Człowiek honoru sam sobie iest winien. Oto iest moia odpowiedź Mci Hrabio; przekonany iestem, że ona nie może osłabić tego szacónku, którym mnie WPan zaszczyczasz. Przyymiy WPan &c.

V. List Jen. Porucznika Hrabiego Tauentzien, pisany zobozu pod Szczecinem d. 1. Czerwca do Jen. Duffrese:

Ponieważ twierdza Szczecin znayduie się w stanie oblężenia, przeto wszelki z nią związek przerwanym bydź musi. Jeżeli dotąd zachodziły naywieksze nadużycia w wypuszczaniu z twierdzy mieszkańców, tedy mam honor donieść teraz WPanu, że wydane są nayściśleysze i naysurowsze rozkazy, aby nikogo przez łańcuch naszych przedpocztów nie przepuszczać. Wydasz wię WPan w téy mierze swoie rozkazy.

VI. Odpowiedź Jen. Duffresse posłana z Szczecina d. 2go Czerwca.

Twierdza Szczecin iest wprawdzie w stanie oblężenia; lecz to nie zabrania mi bynaymniéy wypuszczać twierdzy mieszkańców nie maiących żywności i pozwolić im szukać gościnnieyszéy ziemi. Zabraniać wychodu tym nieszczęśliwym, tak srodze nękanym od nędzy, nie iest to żadnym znakiem ludzkości ze strony Woyskowych tegoż samego Narodu. Moie lepiéy rozważone rozkazy są iuż w tym względzie wydane. Jakiekolwiek są w téy mierze rozkazy WPana nie obchodzi mnie to bynaymniéy, gdyż nadzwyczayne nieszczęście współobywateli WPana przypisaném mi nie będzie.

---

Gazety Berlińskie zawieraią obszérne doniesienie o podiazdowéy wyprawie Rotmistrza Colomb w tyle woysk Francuzkich, oraz o napadnięciu onegoż przez też woyska mimo zawartego rozeymu, z którego to zbyt szczegółowego doniesienia, ważnieysze tylko kładziemy okoliczności:

Rotmistrz Colomb przeprawił się z szwadronem strzelców z Brandenburskiego pułku huzarów, z których 10 przy tymże szwadronie znaydowało się, w nocy z 10 na 11ty Maia przez Elbę pod Rahden dla działania w tyle nieprzyiaciela, i ubocznemi przechodami stanął w nocy z dnia 17go na 18ty Maia na gościńcu idącym z Nauen i Plauen do Reichenbachu w Saxonii, gdzie poymał w niewolą dwóch Francuzkich Podpułkowników. — Dnia 23go zabrano w Zillnitz między Jeną i Gerą Porucznika Francuzkiego wraz z 28miu ieźdźcami i 33 końmi z wszelkim porządkiem; oddział zaś podiazdowy wcale nie ucierpiał. — Dnia 20go uderzono w téy saméy okolicy na transport zasłaniany od 54 Wirtemberczyków, którzy natychmiast broń złożyli, a tak zdobyli nasi 12 wozów z sucharami, ryżem &c. i 51 koni. — Dnia 29go zrana uderzono pod Zwikau na gościńcu do Chemnitz, na mocny Francuzki transport artylleryi, zasłaniany od 116tu ieźdźców dowodzonych od 6ciu Officerów, 80 Włoskiey piechoty i kilkuset uzbroionych pociągowych. Po długiéy i dosyć uporczywéy utarczce, opanowano 18cie dział, 6 haubic, 36 wozów napełnionych ammunicyą, a oraz 10 innych wozów. Spalono wszystko, co było z drzewa, zagwożdżono

działa, żelaztwo rozdano między włościan, a wozy prochowe wysadzono na powietrze; poległo wielu nieprzyiaciół, zabrano ich 300 w niewolą i zdobyto może 400 koni, z których mało co rozdano, lub zabrano z sobą, nay więcey bowiem zastrzelono na mieyscu; ze strony Pruskiey poległ ieden człowiek, a raniono 5ciu, między tymi zaś Porucznika Katt, który się pięknie popisywał. — Dnia 4. Czerwca oddział Rotmistrza Colomb złączył się niedaleko Weimaru z iazdą Lützowa, a w celu wspólnego działania cofnęły się obadwa korpusy przez Plauen ku granicy Czeskiey, gdzie odebrały naypierwszą wiadomość o zawartym rozeymie. Rotmistrz Colomb udał się śpiesznie z swym oddziałem do Neustadt nad rzeką Orlą, i tam dnia 11go odebrawszy od Władz Saskich urzędową wiadomość o zawartym rozeymie, wysłał do Jeny Poruczniczka Eckard dla ułożenia się z tamteyszym Gubernatorem woiennym. Przeieżdzaiący Francuzki Jenerał dywizyi z orszaku Cesarza, żądał, aby wspomniony Porucznik dał na piśmie zapewnienie, że korpus Pruski wstrzyma się od nieprzyiacielskich kroków, i przyrzekł toż samo ze strony Francuzkiey. Zrobiono w Weimarze formalny układ, i ten od przebywaiącego tamże Francuzkiego Posła, a oraz Jener. Dąbrowskiego, który miał wyruszyć przeciw Pruskiemu korpusowi, zatwierdzony został; w moc iego wspomniony korpus udał się spokoynie w dalszy pochód ku Elbie, a dnia 22go w Werbzig pod Köthen dowiedział się Rotmistrz Colomb o napadnięciu na korpus Lützowa; wkrótce (o godzinie ósmey wieczorem), gdy miał zamiar w nocy przeprawić się za Elbę, doniesiono mu o zbliżaniu się kilku szwadronów nieprzyiacielskich. Rotmistrz Colomb udał się sam ieden na przeciw nim i żądał rozmówić się z Dowodzcą, dla uwiadomienia go o zaszłym układzie. Officer nieprzyiacielski odpowiedział mu: „że ma rozkaz uderzyć na iego oddział, skoro się nie podda, a to z powodu, że po 12. Czerwca znayduie się ieszcze za Elbą.“ Wszystkie ze strony Rotmistrza Colomb czynione przełożenia, a szczególniey, że dopiero dnia 11. Czerwca doniesiono mu o rozeymie, były daremne — dano znak do natarcia. Oddział Pruski otoczony z obu stron od przewyższaiącey siły, nie mogąc walczyć i cofał się spokoynie do Elby, ściganym będąc słabo i niezgrabnie od nieprzyiaciela, i tey samey ieszcze nocy przeprawił się przez Elbę pod Tochen na Pruską ziemię. Zabrano mu tylko 14tu ludzi, którzy na oddalonych stali kwaterach, parę koni officerskich, nieco płaszczów &c.

---

Gazety Berlińskie pod d. 17. Lipca zawieraią urzędowy artykuł donoszący o przedłużeniu rozeymu do d. 10. Sierpnia, po którym to dopiero dniu 6ciodniowe wypowiedzenie rozeymu nastąpić może.

---

## Rzut oka na niektóre nayważnieysze wypadki roku 1812.

*(Ciąg dalszy.)*

Gdy w Izbie Niższey mowę zagaiaiącą Parlament przeczytano, zdarzyła się iedna okoliczność, która iako zupełnie obca, na szczególnieysze zasługuie wspomnienie.

Zazwyczay ieszcze przed otworzeniem Parlamentu bywa Publiczność uwiadomiona, kto ma proiekt do adressu podawać, i kto takowy popierać będzie; są to pospolicie stronnicy Ministrów; członki zaś oppozycyyne późniey dopiero mówić zwykły sprzeciwiaiąc się całkiem, albo po części adressowi, i proiektuiąc poprawę onegoż. Tym razem było iuż powszechnie wiadomo, że Lord Jocelyn zaproponuie adres, a Pan Vyse takowy popierać będzie. Lecz zaledwie tylko mowę przzczytano, powstał natychmiast znany Sir Francis Burdett, a obróciwszy się do Mowcy rzekł, iż poczytuie sobie za obowiązek zwrócenia uwagi Izby i Jego Królewicowskiey Mci Xięcia Rejenta, na nayważnieyszy przedmiot. Z nim razem powstał i Lord Jocelyn, lecz Sir Burdett żądał pierwszego głosu, a Mowca rozstrzygnął, że ten się iemu należy, ieżeliby przy swoiem prawie obstawał. Sir Francis Burdett zaczął mowę od tey uwagi, iż nie może tey nader przyiaźney pominąć sposobności, aby nie zaproponował Izbie takiego adressu, iakiego położenie, w którém się Kray znayduie, tak gwałtownie wymaga. Obracaiąc się z wynurzeniem prawdy do Jego Królewicowskiey Mci, i wystawiaiąc uczucia całego Kraiu, dopełnia nayświętszego obowiązku

tak ku Xiążęciu, iako i Narodowi. Co mu dotąd tak ze sposobu myślenia, iak i tylekrotnych oświadczeń Xięcia Rejenta wiadomo było, przykonywa go dostatecznie, że On nie iest z tych Xiążąt, którzy tylko to radzi słyszą, co iest miłe, przyiemne i wesołe. Zachowanie i oświadczenie się Jego Królewicowskiey Mci iest zupełnie iednego rodzaiu, a ón (Burdett) czuie, iżby nie dopełnił swego obowiązku ku swoim Ustanowcóm, Oyczyznie, albo Xiążęciu, gdyby tę nadarzaiącą się pominął sposobność, nie udał się do Rejenta, i nie uwiadomił go o uczuciach Narodu i dolegliwościach, na które się ma uskarzać. Tu dopiéro ze zwykłym sobie zapałem zaczął malować obraz Kraiu nayczarnieyszemi, iakich zwykł używać kolorami, i ganić uszczypliwie postępowanie Ministrów. Mowa Xiążęcia, mówił ón między innemi, nie iest nic więcéy, iak mową wielce szanownych Panów na przeciwko siedzących; znayduią się w niéy uwagi, któreby sankcyę Izby otrzymały, iak gdyby się w saméy rzeczy Reprezentanci Narodu w niéy znaydowali. Tu wezwał go Mowca do porządku, mówiąc, iż to nie są wyrazy, którychby można używać do Izby. Burdett nie zmieszany tém bynaymniéy, rzekł, iż mu nic większego nie może sprawić ukontentowania, iak bydź z powodu tego przedmiotu wezwanym do porządku, ponieważ słusznie z tąd wnosić może o obrażeniu Izby, kiedy się w niéy prawych Reprezentantów Narodu nie uznaie. Gdyby ta nauka ieszcze przed rokiem 1808mym była daną, nie zadziwiałoby go to bynaymniéy; lecz po zaszłych zdarzeniach od czasu téy epoki, po wszelkick dowodach zaprzedayności wielu krzeseł, nawet wśród dnia iasnego, czego sami Ministrowie zaprzeczyć nie mogą, musi się w saméy rzeczy nad tém wielce zdumiéwać. Tu zaczał iuż obszérniéy nad swym ulubionym rozwodzić się przedmiotem, i podał nakoniec adres do Rejenta podług swéy myśli, w zupełnéy formie i który właściwie nic innego nie był, iak powtórzeniem iego mowy należycie pódzielonem, i w zwykłym adressowi stylu ułożonem.

Lord Cochrane (bardzo znaczny morski Officer, ale porywczy członek opozycyi) poparł ten adress. Zgodził ón się we wszystkich myślach z szanownym przyiacielem swoim (Burdettem), tylko ieszcze w szczególnieyszą zapuścił się naganę nad sposobem, iakim [illegible] całego Kraiu na półwyspie trwonić się zwykły. W ogólności zaś był ón tego zdania, iż we wszystkiém daleko więcéy uczynić można, niż się w saméy rzeczy dotąd czyni.

Tu powstał Lord Jocelyn. Widział ón się bydź znaglonym do zamienienia wniosku swego adressu do Xięcia Rejenta, na proiekt poprawy adressu Burdetta, co nawet z wielką uskutecznił zręcznością. „Iest ón, (rzekł) w każdym punkcie odmiennego zdania z szacownym Baronetem, i żałuie serdecznie, że wniosek do adressu w tak niezgrabne wpadł ręce.“ — Jego proponowana poprawa była tylko powtorzeniem mowy zagaiaiącéy. Pan Vyse poparł ią.

Pan Whitbread wyznał, iż ón po większéy części z tém, co szacowny Baronet powiedział, zupełnie się zgadza; gdy zaś Izba zdaie się mieć chęć głosowania, zatém winien wyznać, iż się za żadnym z obydwóch proiektowanych adressów oświadczyć nie może. Widzi ón dosyć iasno, że szanowny Baronet trafny obraz narodowego nieszczęścia, które się teraz opłakuie, odmalował; są iednakże w takowym rozmaite uwagi i osobiste dotknięcia, o których pewności nie iest przekonany, a które w takim czasie, i w takiém mieyscu były napomknione, iż podług iego opinii za przyzwoite uważane bydź nie mogą.

Pan Ponsonby zgodził się ze swoim przyiacielem (Panem Withbread), i dał do zrozumienia, iż tak przeciw samemu adressowi, iak i przeciw poprawie iego, głosować będzie; rzucił ón ieszcze prócz tego kilka uwag na niektóre punkta mowy, w duchu opozycyynym.

Kancierz skarbowy (Perceval) odpowiedział lekko na te uwagi, poczém nad adressem Sir Francis Burdetta głosowano; odrzucono go większością 237 głosów przeciw iednemu; sam adres ułożonym został dnia drugiego w skutku rapportu Wydziału, przy któréy to okoliczności czynił Pan Whitbread z kilkoma członkami opozycyi uwagi, na które Pan Perceval krótko odpowiedział.

Z tych piérwszych posiedzeń Izb oboyga dał się poniekąd poznać charakter układów parlamentowych. O nieumiarkowanych wybuchnieniach Burdetta i Kollegów, którzy politycznie są wywołani i w swych wnioskach rzadko kiedy wsparcie znayduią, mało Ministrowie chcą wiedzieć. Właściwe głowy opozycyi Grenville i Grey w Izbie Wyższéy, a Whitbread i Ponsonby w Niższey, są albo u-

miarkowanego umysłu, lub też miewaią wzgląd na zayśdź mogące odmiany. Takim to sposobem nie widać w obydwóch Izbach, ani tego natężenia sił, ani tych mów wzorowych, które ieszcze przed dwoma lub trzema laty tak powszechnie interessowały. Cały sposób myślenia wyższych Stanów Narodu, dostał w ciągu ostatnich czasów zupełnie inny kierónek. Pewne polityczne zasady są uważane za nierozdzielne z teraźnieyszém i przyszłém dobrém Kraiu. Opozycya nie może iuż więcéy tak łatwo iak piérwéy przestępywać wszelkiéy granicy; zakres między pożytecznėm a szkodliwém, iest nader iasno odznaczony. Współczłónki Ministerium Percevala wyraźnie oświadczyli się, iż od systematu i swego sposobu postępowania odstępywać nie chcą; okazali oni raczem wszelką gotowość opuszczenia mieysc swoich, gdyby albo inaczéy działać, lub dla pokonania swych przeciwników wielkiéy wymowy używać musieli. O interessach zewnętrznych, wyiąwszy cokolwiek ze Ziednoczonemi Stanami Ameryki, mało co, i to tylko lekko namieniono; działania zaś woysk w ogólności, były powodem powszechnego zospokoienia.

Naypiérwsza rosprawa w Izbie Niższéy, daiąca nieiaki rys charakterystyczny, rozpoczęła się dnia 16go Stycznia w zamiarze urządzenia Dworu Królewskiego. Iak wiadomo, postanowiono w roku 1811tym, iż w razie nie wyzdrowienia Króla, Xiążę Rejent w sześciu niedzielach po otworzeniu naypiérwszego posiedzenia parlamentowego, miał bydź od ograniczeń Rejencyi uwolnionym. Te ograniczenia nie tyczyły się bynaymniéy właściwéy Władzy wykonawczéy, tylko istotnie prawa mianowania Parów i użytkowania z listy cywilnéy, tudzież z Królewskiego prywatnego maiątku. Xiążę Rejent w nadziei wyzdrowienia swego Nayiaśnieyszego Oyca, oświadczył, iż do czasu, w którym takowe ograniczenia trwać będą, żadnéy zmiany w Ministeriium nie przedsięweźmie, i rozumiano, że ón tylko do tego czasu ziakąkolwiek bądź zmianą w politycznėm systemacie, które się dotąd utrzymywało, a przeciw któremu piérwéy często powstawał, wstrzymać się postanowił. Epoka zniesienia tych ograniczeń była więc z wielu względów ważną. Tymczasem starali się naypiérwéy Ministrowie, aby interessa tyczące się dworu Królewskiego i listy cywilnéy uporządkować. Pan Perceval wniósł zatém na posiedzeniu d. 16. Stycznia, aby naypiérwéy osoby maiące pozostać przy Królu, z iego dawnego Dworu wybierane były, a to dla tego, aby Król, chociażby tylko na krótką chwilę odzyskał przytomność umysłu, nie uyrzał się od nieznaiomych otoczonym; daléy zaproponował ón dopłatę 70,000 funtów szterlingów, którąby, razem z tém, coby z listy cywilnéy wziętém było, nowe urządzenia opędzone bydź mogły. Wniósł ón także dopłatę 10,000 funtów szterlingów z listy cywilnéy dla Królowéy, nie mogącéy iuż teraz więcéy z nieiednych wygód Króla użytkować. Wreszcie proponował, aby się starano wypłacać te pensye, które Król ze swoiéy prywatnéy wypłacał kassy, a które do 60,000 funtów szterlingów wynoszą. Wszystkie te wydatki czyniłyby do 170,000 funtów, z których 100,000 funtuw z listy cywilnéy wzięte bydź maią. Za stratę, którą Xiążę Rejent przez to ponosi, maią mu bydź ze skarbu 50,000 funtów dopłacane. Koszta mogące wyniknąć przy obięciu zupełnéy Władzy przez Xięcia Rejenta, powinnyby 100,000 funtów bydź wynadgrodzone.

Te rozmaite wnioski były powodem do obszérnych rospraw. Naypiérwey mówił Pan Ponsonby, a nie sprzeciwiaiąc się wbrew takowym, umiał przecież nie iedno przeciw sposobowi opędzenia listy cywilnéy zarzucić; nakoniec wyraził ón wątpliwość istotnéy potrzeby utrzymywania Dworu Królewskiego na tak świetnym stopniu; przytoczył po większéy części zeznania naywiększéy części wezwanych do Rady lekarzów; naywiększa onych liczba twierdziła o niepodobieństwie przywrócenia zdrowia Królewskiego. Mało bowiem można takowych przytoczyć przykładów, ażeby ludzie przeszło 70 lat maiący, a do tego ślepi i pomieszanych zmysłów, zmysły swoie odzyskali. Czyli ten sam wypadek podczas interwallów N. Pana mieysce mieć może, lekarze wcale pytani nie byli. A gdyby ten przypadek zdarzył się z N. Panem, mógłżeby ón na ten czas widzieć tę świetność?

Pan Perceval odwołał się do maiącego nastąpić Bilu, wyrażaiąc się, iż natenczas dokładnego udzieli obiaśnienia, gdy wniosek w całości przyiętym będzie. Co do możności, że Król przynaymniéy na moment zmysły odzyskać może, przypomniał, iż w przesałym miesiącu Lipcu był w stanie bawienia się ze swoią Familią i Dworzanami, iż ón sam bywaiąc często u Króla, chociaż go za niezdolnego do obięcia stéru rządowego uznał, słyszał go bardzo porządnie o rzeczach poto-

sznych w stosunku na czas przeszły i przyszły rozmawiaiącego.

P. Thierney oświadczył się między innemi przeciw ustanowieniu dwóch Dworów, które zdawało się bydź w zamiarze; podobnież mówił przeciw wymienionym przez Kanclerza skarbowego rozmaitym dworskim Urzędóm, które do wygody Królewskiéy służyć maią. Wyrzucał Kanclerzowi, że nieograniczonéy Rejencyi ciągle czynił przeszkody, a tém samém i otworzenie Parlamentu o ośm dni spóźnił.

Pan Scheridan kilka tylko słów powiedział, zapytuiąc, iakie przeznaczenie wezmą należące do Xięcia Rejenta dochody z Xięstwa Kornwallis, o których w ostatnich latach często w Parlamencie mówiono, a którego zapytania Kanclerz wszelkiemi sposobami unikał.

Wniosek został nakoniec przyiętym.

Przedmiot takowy był powodem, podczas trzykrotnego przeczytania Bilu, do rozmaitych rospraw, przy których nadarzyła się sposobność opozycyi do wytknięcia zaszłych niektórych w liście cywilnéy nadużyciów. Kanclerz skarbowy okazał przy takowych rosprawach wielką zręczność, i popierał swóy wniosek daleko mocniéy, niż zwykł był pospolicie. Nakoniec zazwolono na wszystko, stosownie do iego zamiarów,

*(Dalszy Ciąg nastąpi.)*

---

*Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie od dnia 16. do dni 22. Lipca 1813.*

| Dnie. | Czas postrzeżenia | Barometr. | Ciepłomierz Reaumura. | Wilgociomierz. | Kierunek Wiatrów. | Odmiany powietrza. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 16 | *Wsch. Słońc.* | 27, 11, 11. | † 12, 7. | 89, 62. | *Po. słaby* | *chmury.* |
| | *2. po połud.* | 27, 11, 11. | † 15, 7. | 69, 33. | *P. W. słaby* | *chmury.* |
| | *10. w nocy* | 28, 0, 8. | † 13, 9. | 86, 95. | *Z. średni* | *chmury, dészcz.* |
| 17 | *Wsch. Słońc.* | 28, 0, 8. | † 14, 2. | 90, 95. | *P. Z. słaby* | *gęste chmury.* |
| | *2. popołud.* | 28, 0, 5. | † 17, 7. | 70, 28. | *Z. słaby* | *chmurr.* |
| | *10. w nocy.* | 27, 11, 6. | † 15, 2. | 84, 56. | *Po. słaby* | *gę. ch. dészcz.* |
| 18 | *Wsch. Słońc.* | 27, 9, 7. | † 13, 7. | 90, 76. | *Po. W. słaby* | *gęste chmury.* |
| | *2. po połud.* | 27, 8, 10. | † 13, 8. | 78, 86. | *Z. słaby* | *gęste chmury.* |
| | *10. w nocy* | 27, 8, 6. | † 11, 5. | 83, 52. | *Po. Z. słaby* | *chmury.* |
| 19 | *Wsch. Słońc.* | 27, 7, 11. | † 11, 5. | 85, 33. | *Po. średni* | *chmury.* |
| | *2. po połud.* | 27, 7, 10. | † 12, 7. | 82, 38. | *Po. Z. średni* | *poch. dészcz.* |
| | *10. w nocy* | 27, 7, 8. | † 11, 5. | 89, 42. | *Po. Z. Z. średni* | *chmury, dészcz.* |
| 20 | *Wsch. Słońc.* | 27, 7, 7. | † 11, 2. | 91, 23. | *Z. słaby* | *poch. dészcz.* |
| | *2. popołud.* | 27, 7, 7. | † 12, 5. | 83, 61. | *Z. słaby* | *dészcz.* |
| | *10. w nocy* | 27, 8, 0. | † 11, 6. | 90, 38. | *Po. Z. Z. słaby* | *chmury.* |
| 21 | *Wsch. Słońc.* | 27, 7, 10. | † 12, 13. | 85, 99. | *Po. słaby* | *gęste chmury.* |
| | *2. po połud.* | 27, 7, 11. | † 17, 2. | 60, 57. | *Po. Po. Z. średni* | *chmury.* |
| | *10 w nocy* | 27, 7, 8. | † 14, 3. | 77, 14. | *Po. Po. W. słaby* | *chmury.* |
| 22 | *Wsch. Słońc.* | 27, 7, 6. | † 13, 2. | 86, 19. | *Po. Z. słaby* | *pochm. dészcz.* |
| | *2. po połud.* | 27, 7, 3. | † 14, 1. | 81, 90. | *Po. Z. słaby* | *pochm. dészcz.* |
| | *10. w nocy* | 27, 8, 4. | † 11, 5. | 84, 85. | *Po. Z. słaby* | *chmury.* |